

<https://doi.org/10.26881/rgtn.2023.10>

KATARZYNA LUKAS

Uniwersytet Gdański

<https://orcid.org/0000-0003-0632-8966>

NIEMIECKI TŁUMACZ-POLONOFIL HEINRICH NITSCHMANN (1826–1905) I JEGO GDAŃSKIE DEBIUTY LITERACKIE

Heinrich Eduard Nitschmann (1826–1905), wszechstronnie uzdolniony niemiecki tłumacz, literat, kompozytor, krytyk literacki i muzyczny oraz popularyzator literatury polskiej w Niemczech, należał do kluczowych uczestników polsko-niemieckich kontaktów kulturowych w drugiej połowie XIX w. Pochodził z Elbląga, gdzie spędził większość życia. Silne więzy łączyły go także z Gdańskiem – miastem, w którym zaczęła się jego kariera pisarska: literacka i translatorska. Dzięki debiutowi na tutejszym rynku wydawniczym Nitschmann zyskał sławę, początkowo tylko lokalną, wkrótce jednak stanęły przed nim otworem najbardziej renomowane wydawnictwa niemieckie w Lipsku i Dreźnie. W Gdańsku Nitschmann debiutował zresztą w pewnym sensie trzykrotnie, w potrójnej roli: jako kompozytor, tłumacz i pisarz. Potem, już jako uznany literat, regularnie wracał do Gdańska, gdzie na przestrzeni wielu lat wydawał swoje książki w oficynie Theodora Bertlinga. W artykule zamierzam scharakteryzować owe gdańskie debiuty niemieckiego tłumacza, podkreślając znaczenie współpracy z Bertlingiem zarówno dla samego Nitschmanna, jak i – szerzej – dla popularyzacji literatury polskiej w Niemczech w drugiej połowie XIX w.

Sylwetkę Nitschmanna prezentowano kilkakrotnie, skupiając się na jego działalności jako pośrednika w polsko-niemieckich kontaktach kulturowych w XIX w.¹

¹ Najważniejsze publikacje (w porządku chronologicznym): L. Jarzębowski, *Henryk Nitschmann – miłośnik kultury polskiej*, „Zeszyty Naukowe UMK w Toruniu. Nauki humanistyczno-społeczne – zeszyt 3 – filologia polska (II)” 1960; M. Cieśla, *Niemiec elbląski popularyzatorem kultury polskiej. Rzecz o Henryku Nitschmannie*, „Neofilolog kujawski” 1991, t. 1; E. Dzikowska, *Heinrich Nitschmann (1826–1905) [w:]*, „...nie będzie nigdy Niemiec Polakowi bratem”? *Z dziejów niemiecko-polskich związków kulturowych*, red. M. Zybura, Wrocław 1995; D. Haedicke, *Heinrich Nitschmann aus Elbing. Im Dienste völkerverbindenden Lied- und Literaturforschung*, „Westpreußen-Jahrbuch” 1995, Nr. 45; A.L. Bławat, *Henryk Nitschmann: życie i dzieło*, Elbląg 2005; R. Buurman, *Ein vergessener Universalgelehrter. Zu Leben und Werk von Heinrich Nitschmann (1826–1905)*, „Berichte

W dawniejszych ujęciach jego biografii nie wybrzmiewa jednak, jak się zdaje, zbyt mocno aspekt geograficzno-kulturowy: fakt, że Nitschmann był nie tylko Niemcem i Prusakiem, ale przede wszystkim mieszkańcem północnego, nadbałtyckiego pogranicza, w którym mieszał się żywioł polski, niemiecki, kaszubski i żydowski. Dopiero kilka ostatnich opracowań (od lat dziewięćdziesiątych XX w.), powstałych na fali wzmożonego zainteresowania skomplikowaną, wielokulturową historią Pomorza, eksponuje regionalny, elbląski rodowód Nitschmanna. Brakuje za to pracy omawiającej jego związki z Gdańskiem – najważniejszym ośrodkiem pomorskiego pogranicza. W artykule niniejszym chciałabym wypełnić tę lukę badawczą, choćby tylko skrótowo, na zasadzie rekonesansu. Wychodzę z założenia, że dobrym punktem wyjścia do – w przyszłości – bardziej szczegółowego zgłębienia tego zagadnienia będzie scharakteryzowanie wspomnianych już gdańskich debiutów literackich Nitschmanna. Bazę źródłową stanowią przy tym zarówno utwory wydane drukiem, jak też materiały niepublikowane, zgromadzone w obszernym, nader ciekawym archiwum tłumacza, przechowywanym obecnie w bibliotece miejskiej w Elblągu².

W dorobku autorskim Heinricha Nitschmanna znalazły się teksty literackie (poezje, epos, powieść, eseistyka), recenzje muzyczne i teatralne, artykuły z dziedziny rolnictwa, a nawet traktat o ujeżdżaniu koni. Większość jego literackiej spuścizny stanowią przekłady poezji polskiej od renesansu po XIX w., wydane w formie wielokrotnie wznawianych antologii, na czele ze zbiorem *Der polnische Parnaß* (cztery edycje w latach 1860–1875). Z myślą o rodakach Nitschmann napisał też popularny zarys historii literatury polskiej *Geschichte der polnischen Litteratur* [sic] – jego *opus magnum*, wznawiane w latach 1882–1896 trzykrotnie. Ponadto regularnie omawiał w czołowych niemieckich periodykach polskie nowości wydawnicze. Styl przekładów elbląskiego tłumacza zdaje się odpowiadać estetycznym gustom XIX-wiecznego niemieckiego mieszczaństwa, a *Geschichte...* nie ma ambicji naukowych i szybko została zapomniana. Publikacje Nitschmanna, ukazujące się w latach sześćdziesiątych–dziewięćdziesiątych XIX w., wpłynęły jednak w dużym stopniu na popularyzację wiedzy o kulturze polskiej w Niemczech w wyjątkowo trudnym okresie historycznym, naznaczonym (w zaborze pruskim pod rządami Bismarcka) germanizacją i antypolską propagandą.

und Forschungen. Jahrbuch des Bundesinstituts für ostdeutsche Kultur und Geschichte” 2009, Nr. 17; F. Keltsch-Rączka, *Heinrich Nitschmann – ein Brückenbauer im Zeitalter der Nationalbewegungen*, „Jahrbuch für Internationale Germanistik” 2019, Jg. 51, H. 2.

² Biblioteka Elbląska, Dział Zbiorów Zabytkowych, [Kolekcja Heinricha Nitschmanna], [https://dlibra.bibliotekaelblaska.pl//dlibra/metadatasearch?action=AdvancedSearchAction&type=-3&val1=Subject:%22Nitschmann%2C+Heinrich+%5C\(1826%5C-1905%5C\)%22](https://dlibra.bibliotekaelblaska.pl//dlibra/metadatasearch?action=AdvancedSearchAction&type=-3&val1=Subject:%22Nitschmann%2C+Heinrich+%5C(1826%5C-1905%5C)%22) [dostęp: 13.01.2024].

Biografia i twórczość Heinricha Nitschmanna³

Heinrich Eduard Nitschmann urodził się 26 kwietnia 1826 r. w Elblągu w zamożnej mieszczańskiej rodzinie radcy sądowego Heinricha Leopolda Nitschmanna i jego żony Christine Florentine Weinreich. Od dzieciństwa uzdolniony lingwistycznie, nauki w elbląskim gimnazjum nie ukończył z powodów zdrowotnych⁴. Inaczej niż wielu tłumaczy również pochodzących z pogranicza (np. z Galicji), Nitschmann nie był dwujęzyczny: jego rodzina była niemiecka, a w czasach szkolnych nie miał kontaktów z ludnością innojęzyczną, jako że w Elblągu, w 1772 r. wcielonym do Prus, dominowała społeczność niemiecka. Nitschmann, jak sam deklarował, czuł się Niemcem i uważał się za niemieckiego patriotę. Języków obcych nauczył się w zasadzie sam, z książek, już w wieku dorosłym. Prócz łaciny i greki znał francuski, angielski i serbski⁵, z których sporo tłumaczył, a także niderlandzki. Głównym językiem obcym, któremu poświęcił *gros* translatorskich starań, był polski. Nitschmann opanował go podczas trzyletnich praktyk rolniczych w posiadłościach ziemskich na Warmii i Mazurach oraz we wsi Pożary koło Działdowa, gdzie osiadł na całą dekadę (1855–1865). Majątkiem tamtejszym, kupionym mu przez ojca, administrował podobno całkiem sprawnie. Praca ta wymagała kontaktów z miejscową ludnością wiejską, dzięki czemu Nitschmann zetknął się bezpośrednio z polszczyzną używaną wówczas na Warmii i Mazurach. Zarządzanie majątkiem najwidoczniej pozostawiało mu jeszcze tyle wolnego czasu, że mógł zgłębiać język polski, również studiując książki. Formalnie nie zdobył jednak wykształcenia akademickiego. Nie był filologiem, lecz amatorem-autodydaktykiem. Należy przy tym podkreślić, że utrzymywał kontakty osobiste i prowadził obfitą korespondencję z wybitnymi znawcami polskiej literatury, kultury i historii, a także z innymi tłumaczami ze wszystkich trzech zaborów⁶. Wśród jego korespondentów, od których czerpał wiedzę i którzy niewątpliwie wpłynęli na ukształtowanie jego hierarchii ważności zjawisk literackich, znajdziemy takie nazwiska jak: Piotr Chmielowski, Aleksander Brückner, Stanisław Bełza, Albert Zipper, Ludwig Kurtzmann, Stanisław Kunasiewicz, Stanisław Karwowski czy Marian Zdziechowski⁷.

³ Życie i twórczość Nitschmanna jako tłumacza omawiam znacznie szerzej w innym miejscu: K. Lukas, *Translatorska biografia Heinricha Nitschmanna: niemiecki polonofil w czasach germanizacji i antypolskiej propagandy*, „Przekładaniec” 2023, nr 47.

⁴ W. Altmann, *Nitschmann Heinrich* [hasło w:] *Elbinger Geistesleben im neunzehnten Jahrhundert. Ein Beitrag zur Chronik der Stadt Elbing*, hg. v. A. Boldt, Mohrunge 1894, s. 183. Autorzy wszystkich opracowań na temat Nitschmanna sięgają do tej pozycji bibliograficznej.

⁵ U źródeł zainteresowania Nitschmanna językiem i poezją serbską legły inspiracje Herderem, Goethem i J. Grimmem, zob. M. Cieśla, *Niemiecki słowianofil Henryk Nitschmann jako tłumacz serbochorwackiej poezji ludowej*, „Studia Niemcoznawcze” 1997, nr 13, s. 35–40.

⁶ Zob. B. Widawska, *Zum deutsch-polnischen Kulturtransfer im Lichte des Nachlasses von Heinrich Nitschmann*, „Studia Germanica Gedanensia” 2010, Bd. 21, Sonderband 5: Sprache und Kultur als gemeinsames Erbe im Grenzgebiet, s. 178–179.

⁷ Zob. Biblioteka Elbląska, Dział Zbiorów Zabytkowych, [Kolekcja Heinricha Nitschmanna], RS 14 Rps. 300/II, Briefe an Heinrich Nitschmann. Erste Sammlung, b.d., <https://dlibra.biblioteka-elblaska.pl/dlibra/publication/1172/edition/1128/content> [dostęp: 9.03.2024].

Po sprzedaży Pożar (1865 r.) Nitschmann wrócił do Elbląga, gdzie mieszkał do końca życia; jedynie w latach 1882–1885 przeniósł się do Berlina. Wiódł żywot rentiera, a warunki finansowe umożliwiały mu zagraniczne wояże, które opisywał w elbląskiej prasie. W swoim archiwum Nitschmann gromadził druki ulotne zaświadcujące jego udział w życiu kulturalnym odwiedzanych miast, głównie Berlina: programy i afisze teatralne, operowe i cyrkowe, bilety na koncerty i wystawy. Lato spędzał w Gdańsku, Sopocie i innych nadbałtyckich kurortach. Zapuszczał się też na kaszubską prowincję, zaintrygowany językiem i obyczajami Kaszubów. Nieobarczony rodziną ani pracą zarobkową, mógł cały swój czas poświęcić nauce języków, lekturze, pisaniu i muzyce. Grał też bowiem na fortepianie, skrzypcach i altówce, komponował drobne utwory kameralne i orkiestrowe. Ponadto był animatorem życia muzycznego w Elblągu: współzałożycielem i wieloletnim kierownikiem miejscowego Towarzystwa Filharmonicznego, organizatorem cyklicznych koncertów⁸.

Uwarunkowania biograficzne wpłynęły na twórczość przekładową Nitschmanna. Posiadany majątek umożliwił mu niezakłóconą pracę twórczą, a być może także sfiansowanie pierwszych publikacji. Jednocześnie niemiecki charakter Elbląga sprawiał, że w mieście brak było ostrych napięć na tle narodowościowym, a tym samym i antypolskich nastrojów. Dlatego w lokalnym środowisku przekłady Nitschmanna z polskiego przyjmowano życzliwie. Dopiero pod koniec życia autor *Parnasu* ze względu na swą krytykę działań Hakaty spotkał się z szykanami i wycofał z życia publicznego⁹. Na ukształtowanie zainteresowań młodego tłumacza wpłynęło także położenie geograficzne Elbląga między Królewcem a Gdańskiem. W porównaniu z tymi ośrodkami był on prowincją, zdegradowaną administracyjnie i gospodarczo po włączeniu do Prus. Jednak dzięki rozbudowie kolei już na początku lat pięćdziesiątych XIX w. Elbląg zyskał dogodny i szybki połączenie z Gdańskiem oraz Królewcem, skróciła się też droga do Berlina¹⁰. Nitschmann miał więc dość łatwy dostęp do stolicy Prus, do ważnych centrów nauki, kultury i sztuki. Z drugiej strony Elbląg był „metropolitalnym centrum” w stosunku do „peryferyjnej” Warmii i Mazur, podobnie jak Gdańsk wobec Kaszub. Bliskość wiejskiej prowincji, dostępnej tuż za rogatkami Elbląga i Gdańska, odpowiadała Nitschmannowi: jej rdzenni mieszkańcy intrygowali go językową odmiennością i własną poezją, która inspirowała jego przekłady. Droga autora *Parnasu* do tłumaczenia literatury polskiej wiodła bowiem przez lokalny folklor na czele z pieśnią ludową, którą cenił i umiał twórczo wykorzystać dzięki zdobytemu warsztatowi muzycznemu¹¹. Z pism Herdera zaczerpnął przekonanie, iż każda

⁸ P. Towarek, *Kultura muzyczna w Elblągu w II połowie XIX w. w świetle felietonów i esejów prasowych Henryka Nitschmanna* [w:] *Henryk Nitschmann 1826–1905. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej z okazji setnej rocznicy śmierci. Elbląg 18 XI 2005*, red. W. Długokęcki, Elbląg 2005, s. 81–82.

⁹ Zob. S. Bełza, *Nitschmann o hakatystach*, „Kurjer Warszawski” 8.05.1905, nr 126, s. 2–3; L. Jarzębowski, *Henryk Nitschmann – miłośnik...*, s. 238–239.

¹⁰ Zob. *Historia Elbląga*, t. 3, cz. 2: 1851–1920, red. A. Groth, Gdańsk 2001, s. 84.

¹¹ Zob. M. Cieśla, *Niemiecki słowianofil Henryk Nitschmann...*, s. 53.

literatura narodowa wyrasta z poezji ludowej¹². Fascynacja folklorem – kaszubskim, polskim, serbskim – okazała się u niego nader trwała. Z literatury polskiej Nitschmann najbardziej cenił romantyzm, właśnie ze względu na jego inspiracje ludowe, które wyraźnie podkreślał, omawiając m.in. sylwetkę Mickiewicza¹³.

Dorobek tłumaczeniowy i popularyzatorski Nitschmanna trafnie obrazuje postmodernistyczna metafora kłacza. Jego liczne antologie: *Polska na Parnasie / Der polnische Parnas*¹⁴ (cztery wydania w latach: 1860, 1861, 1862, 1875), *Album ausländischer Dichtung* (1868 r., przekłady poezji z czterech języków), *Iris. Dichterstimmen aus Polen* (1880 r.), *Perlen französischer Dichtung* (1897 r.) oraz kolejne edycje *Geschichte der polnischen Litteratur* (lata 1882, 1889, 1896), wyrastają jedna z drugiej, zazębiają się i nawzajem z siebie czerpią. To dzieła komplementarne wobec siebie. Nitschmann wielokrotnie odsyła czytelników antologii do swojej *Geschichte...* i odwrotnie. Książki rozrastają się w kolejnych wydaniach, pączkują, ulegają ciągłym modyfikacjom; to praca nigdy nie ukończona¹⁵. Trudno w niej zauważyć linearny postęp, obserwujemy raczej akumulację materiału niż jego syntezę. Tendencję tę widać zwłaszcza w *Geschichte der polnischen Litteratur*. Nitschmann omawia rozwój literatury polskiej od czasów piastowskich do jemu współczesnych, przy czym punkt ciężkości stanowi XIX w. z Mickiewiczem na czele¹⁶. Z powodu braku dystansu czasowego nie zawsze dokonuje trafnej selekcji: szczególnie w drugim, poszerzonym wydaniu *Geschichte...* mnożą się nazwiska drugo- i trzeciorzędnych poetów drugiej połowy XIX w. W antologiach najsilniej reprezentowani są romantycy krajowi; w *Parnasie* jest Mickiewicz, ale brak Słowackiego i Krasińskiego. Z czasem Nitschmann włącza poetów dawniejszych: Reja, Kochanowskiego. Wszechstronne zainteresowania i dobra orientacja elbląskiego polonofila znajdują wyraz w pierwszej edycji *Historii literatury...*, w której osobne rozdziały (później usunięte) poświęcił polskiej muzyce i malarstwu, historiografii, archeologii i historii sztuki, filozofii, prasie i szkolnictwu wyższemu. Chciał przez to pokazać niemieckim odbiorcom bogactwo, wszechstronność i różnorodność polskiej sztuki i życia intelektualnego. Zarówno bowiem antologiom, jak i *Historii...* przyświecał ten sam cel: budowanie pozytywnego wizerunku Polaków. Świadczy o tym wstęp Nitschmanna do jego *Geschichte...*, jawnie polemiczny wobec aktualnego niemieckiego dyskursu dyskredytującego polską kulturę. Nitschmann sprzeciwia się obiegowej opinii, jakoby „Polska nie miała literatury”. Jest to twierdzenie „równie nieprawdziwe

¹² Zob. F. Keltsch-Rączka, *Heinrich Nitschmann – ein Brückenbauer...*, s. 273.

¹³ Zob. np. H. Nitschmann, *Geschichte der polnischen Litteratur*, Leipzig 1882, s. 282: „Mickiewicz’ Balladen sind malerisch und plastisch, oft dramatisch, und bei aller Kunst vom Geiste der Volkspoese angehaucht” („Ballady Mickiewicza są malownicze i plastyczne, często dramatyczne, a przy całym swoim artyzmie przesiąknięte duchem poezji ludowej”). Cytaty niemieckie w artykule podaję we własnym przekładzie.

¹⁴ W pierwszych dwóch wydaniach tom nosił tytuł polski, w dwóch kolejnych – niemiecki.

¹⁵ Zob. F. Keltsch-Rączka, *Heinrich Nitschmann – ein Brückenbauer...*, s. 260.

¹⁶ Nitschmann przełożył *Grażynę*, całość *Sonetów krymskich*, *Odę do młodości*, pojedyncze ballady, sonety i inne wiersze.

jak okrzyk w gęstej mgłę, że na niebie nie ma słońca¹⁷. We wstępie do drugiego wydania dodaje, że celem jego pracy było zawsze „krzewienie prawdy i humanizmu oraz zwalczanie uprzedzeń”¹⁸.

Osobiste upodobania literackie elbląskiego tłumacza widać na pierwszy rzut oka; co więcej, Nitschmann pozostał im wierny przez całe życie. Zdecydowanie preferował krótkie formy liryczne, ballady i pieśni ludowe, co na pewno miało związek z jego zamiłowaniem muzycznymi. Temperament liryka uwidaczniał się w doborze tłumaczonych tekstów. Nitschmannowi najbardziej odpowiadało przekładanie nastrojowych, melancholijnych miniatur, niekoniecznie wybitnych twórców. Autor *Parnasu* do swych antologii wybierał też jednak utwory żartobliwe, humorystyczne, np. balladę Mickiewicza *Pani Twardowska*. Nie pokusił się natomiast nigdy o przełożenie żadnego obszerniejszego utworu epickiego ani dramatycznego, który można by wydać jako osobną książkę. Najdłuższe przełożone w całości teksty to *Grażyna* Mickiewicza i *Maria* Antoniego Malczewskiego. Nigdy nie zmierzył się też Nitschmann z całością dzieła, które cenił najwyżej: z *Panem Tadeuszem*, z którego na potrzeby *Historii literatury* przełożył jedynie fragmenty.

Pod patronatem Theodora Bertlinga

Początkom kariery literacko-translatorskiej Nitschmanna patronuje gdańskie wydawnictwo Theodora Bertlinga. Nitschmann pozostał mu wierny przez 35 lat, nawet wówczas, kiedy już współpracował z prestiżowymi oficynami z Lipska: Brockhausem i Wilhelmem Friedrichem. Karl Theodor Bertling założył gdańską oficynę w 1845 r. jako księgarnię nakładczą i antykwariat naukowy. Prowadził je z wielkim zapałem i rozmachem; jego katalogi księgarskie rozprowadzono po całej Europie. Oferta księgarni obejmowała liczne polonika, również w przekładach na niemiecki i francuski, dzieła historyczne, nawet te zakazane przez cenzurę¹⁹. Bertling wydawał też prace z dziejów Gdańska i Pomorza, mapy, atlasy, albumy i nuty. Promował autorów z regionu, stąd nie dziwią jego kontakty z młodym elblążaninem, nawiązane już około 1850 r.: wyszła wtedy u Bertlinga Nitschmannowska *Polka der schwarzen Husaren* op. 5 na fortepian²⁰.

¹⁷ H. Nitschmann, *Geschichte der polnischen Litteratur...*, s. V: „«Polen hat keine Litteratur» [ist] ebenso unwahr [...], wie im dunklen Nebel der Ruf: «Der Himmel hat keine Sonne!»”.

¹⁸ *Idem*, *Geschichte der polnischen Litteratur*, Leipzig 1889, s. VI: „[Es war] mein Ziel, Wahrheit und Humanität zu fördern und Vorurteile zu beseitigen”.

¹⁹ Zob. M. Babnis, *Bertling Karl Teodor* [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego. Suplement I*, red. Z. Nowak, Gdańsk 1998, s. 33; M. Gliński, *Karl Theodor Bertling*, https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=BERTLING_KARL_THEODOR,_ksi%C4%99garz,_wydawca [dostęp: 18.01.2024].

²⁰ Biblioteka Elbląska, Dział Zbiorów Zabytkowych, [Kolekcja Heinricha Nitschmanna], MZ 354 Muz. IV 18301, H. Nitschmann, *Polka der schwarzen Husaren*, op. 5, Danzig: Theodor Bertling 1850, <https://dlibra.bibliotekaelblaska.pl/dlibra/publication/6390/edition/5957/content> [dostęp: 8.03.2024].

W 1860 r. gdański wydawca umożliwił Nitschmannowi książkowy debiut translatorski: *Polskę na Parnasie*; wydał ją trzykrotnie, nim czwartą, znacznie rozbudowaną edycję (1875 r.) przejął Brockhaus.

Jak wyglądały wspomniane trzy gdańskie edycje *Polski na Parnasie*? Pierwsza to szczupły tomik o dwujęzycznym tytule *Polska na Parnasie. Ausgewählte Gedichte der Polen*. Książka miała układ synoptyczny i zawierała 25 drobnych liryków polskich poetów XIX-wiecznych, m.in. Mickiewicza, Krasickiego, Brodzińskiego, Odyńca, Kraszewskiego, Syrokomli i innych. Całość ma wydźwięk sentymentalny: otwiera ją wiersz *Łza* Franciszka Morawskiego, po którym następują teksty: *Pierwiosnek* Mickiewicza, *Westchnienie* Adolfa Bronica, *Wietrzyk* Bohdana Zaleskiego itd.

Już rok później (1861 r.) ukazało się u Bertlinga drugie wydanie *Polski na Parnasie*. Nitschmann zrezygnował w nim z polskich oryginałów, za to poszerzył wybór o kolejnych poetów XIX-wiecznych oraz starszych: Jana Kochanowskiego, Franciszka Karpińskiego i Franciszka Dionizego Kniaźnina. Całości dopełniają zwięzłe notki biograficzne o każdym z autorów (na końcu książki; notki te rozrosły się potem do znacznych rozmiarów i stały się załączkiem *Historii literatury polskiej*). Jak ocenia Leonard Jarzębowski, nowo dodane wiersze miały charakter patriotyczny, „mówiły o żołnierzach polskich i przypominały tak niedawne powstanie”²¹. Niebawem (1862 r.) wyszło trzecie i ostatnie wydanie antologii u Bertlinga, już bez polskiego tytułu i powiększone znów o kilka nowych tekstów. Ozdobiono je grafiką w guście epoki, z aluzjami do powstańczej klęski (polski szlachcic dzierżący sztandar z orłem, anioł z lutnią symbolizującą poezję, w tle – panorama Warszawy z krzyżem nagrobnym; il. 1–2). Wobec tak wyraźnych akcentów patriotycznych warto przyrzeć się z uwagą przedmowie do wydań z lat 1861 i 1862. Według Jarzębowskiego wspomniana rycina z trzeciej edycji „dostraja się doskonale do przedmowy autora, do słów jego «o niwach rozległych, zoranych kopytami końskimi, zasianych ciałami poległych i zroszonych krwią walecznych»”²². Badacz nie zauważył jednak, że słowa Nitschmanna otwierają apostrofę do... Ukrainy, a Polska pojawia się dopiero na dalszym planie:

Ukraino, kraino hetmanów [...], ojczyzno Mazepy, Chmielnickiego, Wernyhory, – bezgraniczne stepy, w których szum wichru łączy się z wyciem wilków w jedną melodię, – Eldorado snów i fantazji gorliwej młodzieży Polski, – gdzież mam dziś szukać twej chwały, gdzie szukać twych bohaterów, sławionych przy dźwiękach cytry i teorbanu? Puste i głuche leżą owe stepy; długo wyglądam, czy memu oku nie ukaże się duch hetmana, pędzący na rumaku przez wrzosowisko²³.

²¹ L. Jarzębowski, *Henryk Nitschmann – miłośnik...*, s. 219.

²² *Ibidem*, s. 220.

²³ H. Nitschmann, *Der Polnische Parnas. Ausgewählte Gedichte der Polen*, in's Deutsche übersetzt von Heinrich Nitschmann, dritte veränderte und vermehrte Auflage, Danzig 1862, s. V: „Ukraine, Land der Hetmane, [...] Vaterland des Mazeppa, Chmielnicki, Wernyhora, – grenzenlose Steppen, in denen das Brausen des Windes sich mit dem Wolfsgeheul zu einer Melodie vermischt, – Eldorado der Phantasien und Träume von Polens aufstrebenden Jugend, – wo soll ich heute Deinen Ruhm suchen, wo Deine Helden, die so oft bei Zither und Theorbe gefeiert sind? Dumpf und öde liegen



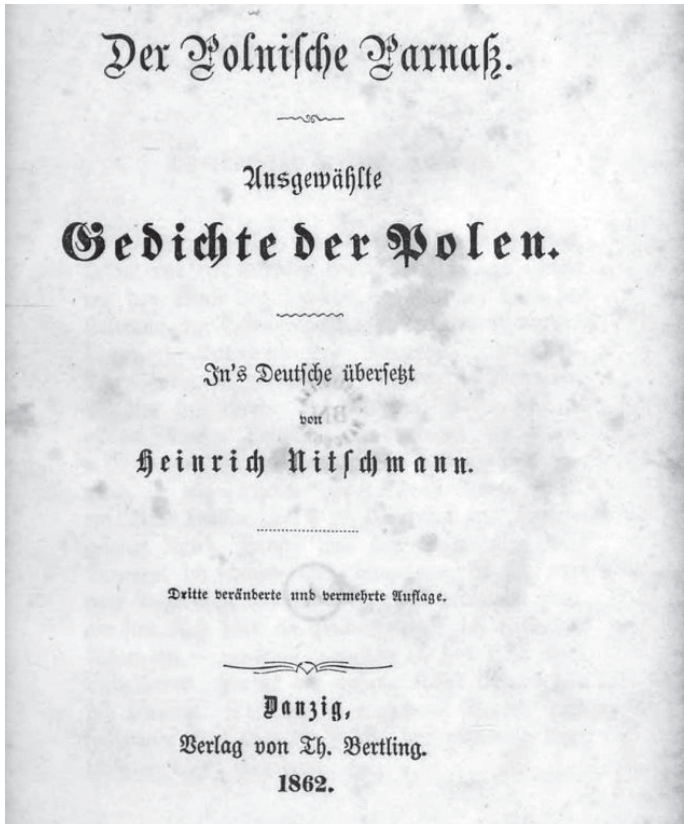
Il. 1. Okładka w: Nitschmann H., *Der Polnische Parnaß. Ausgewählte Gedichte der Polen*, in's Deutsche übersetzt von Heinrich Nitschmann, dritte veränderte und vermehrte Auflage, Danzig 1862

Źródło: <https://polona.pl/item-view/67c8b246-9b27-489d-b14a-a281d17497ec?page=0>.

Następnie Nitschmann ujawnia, że przywołane obrazy to myśli Polaka krążące wokół ojczyzny. Konstruuje tym samym szczególną perspektywę odbiorczą: niemiecki czytelnik ma spojrzeć na wiersze oczami Polaka, wczuć się w jego sytuację. Zarazem tłumacz nie wspomina o przyczynie owej melancholijnej zadumy, a jedynie, trawestując frazę *Jeszcze Polska nie zginęła* słowami: „Jeszcze chwała Polski nie zgasła”²⁴, zdaje się uspokajać odbiorcę, że „po czynach miecza następują dziś pokojowe

nun diese Steppen; ich schaue, schaue lange aus, ob sich meinem Auge nicht das Gespenst eines Hetmans zeigt, der sein Roß über die Haide sport” (wyróżnienie w oryginale).

²⁴ *Ibidem*, s. VI: „noch ist Polens Ruhm nicht erloschen”.



Il. 2. Pierwsza strona w: Nitschmann H., *Der Polnische Parnass. Ausgewählte Gedichte der Polen*, in's Deutsche übersetzt von Heinrich Nitschmann, dritte veränderte und vermehrte Auflage, Danzig 1862

Źródło: <https://polona.pl/item-view/67c8b246-9b27-489d-b14a-a-281d17497ec?page=6>.

dzieła geniuszu poetyckiego”²⁵. Oprócz tej jednej aluzji nie ma tu ani słowa o walce narodowowyzwoleńczej Polaków.

W tak sformułowanym wstępie Polska, utożsamiona z odludnymi stepami, po których galopują Kozacy i widma hetmanów, jawi się odbiorcy niemieckiemu nie jako bliski sąsiad (po części wcielony do państwa pruskiego), lecz jako odległa, egzotyczna kraina. To już nie łatwo dostępny teren codziennych kontaktów Polaków i Niemców (jak w Nitschmannowskich Pożarach), ale przestrzeń na poły fantastyczna. Na potrzeby adresatów przekładu Nitschmann tworzy wizerunek Polski

²⁵ *Ibidem*: „auf die Thaten des Schwertes folgen nunmehr die friedlichen Werke des dichterischen Genius”.

oderwany od rzeczywistości i aktualnych wydarzeń politycznych, a obraz Polaków „unieszkodliwia”, zapewniając (o ironio, w przededniu powstania styczniowego!), iż porzucili oni czyn zbrojny na rzecz poezji, nie stanowią więc ani potencjalnego zagrożenia, ani źródła rewolucyjnych inspiracji, niepożądanych przez władze pruskie. Retoryka ta nasuwa przypuszczenie, że tłumacz starał się złagodzić akcenty niepodległościowe wybrzmiewające w niektórych przełożonych przezeń wierszach. Pisząc w pierwszej kolejności o Ukrainie, być może chciał odwrócić uwagę potencjalnego cenzora od aktualnego wydźwięku tłumaczonych poezji. Nie wiemy, czy postąpił tak za radą wydawcy, czy konsultował z kimś swoje decyzje. Na pewno widać, że między pierwszym a trzecim wydaniem *Parnasu*, czyli w ciągu zaledwie dwóch lat, tłumacz w przemyślany sposób ukierunkował swoją strategię, za każdym razem modyfikując kształt translatorskich komentarzy. Wspomniana przedmowa z edycji trzeciej, przywołująca Ukrainę, różni się bowiem od edycji drugiej. Pojawia się w niej myśl, która stanie się wątkiem przewodnim wszystkich Nitschmannowskich autokomentarzy: idea „duchowej wymiany” między narodami (w której pobrzmiwają echa „literatury światowej” – „Weltliteratur” Goethego) jako motywacja działalności przekładowej²⁶. Nitschmann podkreśla konieczność wzajemnego poznania się i pokonania obustronnych uprzedzeń dzięki poezji. Liczy na obopólne zrozumienie Polaków i Niemców mimo różnic w ich narodowych charakterach²⁷. Usuwa wszelkie, nawet najbardziej zawołowane aluzje polityczne (do polskich dążeń niepodległościowych) i uniwersalizuje przekaz, akcentując jego ponadczasowy humanistyczny charakter.

Czwarte wydanie antologii ukazało się w 1875 r. już nie w lokalnej gdańskiej oficynie, ale w renomowanym lipskim wydawnictwie Brockhaus. Nowy *Parnas* ma zupełnie inny charakter niż trzy poprzednie wersje. Jest ponadtrzykrotnie większy: poczet prezentowanych autorów liczy sobie pięćdziesiąt nazwisk w układzie chronologicznym (od Mikołaja Reja do Adama Asnyka). Opatrzono go rozbudowanym aparatem krytycznym. Co jednak najważniejsze, wiersze poprzedza blisko trzydziestostronicowy *Zarys historii literatury polskiej*, który siedem lat później rozrósł się do rozmiarów opasłej *Geschichte der polnischen Litteratur*. Nowa antologia „lipska” różniła się od swych gdańskich poprzedniczek funkcją, jaką Nitschmann (zapewne w porozumieniu z wydawcą) przewidział dla niej w polsko-niemieckim transferze kulturowym. O ile edycje gdańskie miały przemówić do emocji niemieckich czytelników, o tyle nowy *Parnas* apelował raczej do intelektu i miał pełnić rolę informacyjno-dydaktyczną. Czytelnik miał zdobyć wiedzę o polskiej literaturze, podaną w przystępnej formie.

Oprócz przekładów uprawiał też Nitschmann własną twórczość literacką: poetycką i eseistyczną. Uważał ją jednak za mniej ważną niż przekłady, jako że przygotowanych zbiorów własnych wierszy nie ogłosił (pozostały w rękopisie w jego archiwum). Jego nielicznym tomikom autorskim patronował znów gdański Bertling. Publikacja,

²⁶ *Ibidem*, s. VI.

²⁷ *Ibidem*, s. VII.

której warto poświęcić więcej uwagi, to książkowy debiut Nitschmanna eseisty (późny, bo w wieku 52 lat): krajoznawcze impresje *Erinnerungen an Oliva* (*Wspomnienia Oliwy*, 1878 r.)²⁸. Ta nieduża książeczka zawiera opis pieszych wędrówek elblązanina po lasach wokół dzisiejszego Trójmiasta. Informacje krajoznawczo-turystyczne, miejscowe podania, anegdoty i – nierzadko humorystyczne – obserwacje na temat obyczajów miejscowej ludności łączą się tu z pełnymi zachwyty opisami przyrody i nadmorskich krajobrazów. W narrację wplótł autor kilka własnych nastrojowych liryków oraz przekłady czterech kaszubskich pieśni ludowych.

Z relacji Nitschmanna wynika, iż przemierzył on tereny obecnego Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego wielokrotnie wzdłuż i wszerz, wypróbował różne trasy wiodące do tego samego punktu (do książeczki dołączona jest zresztą mapa). Przewędrował nie tylko lasy oliwskie, ale dotarł aż do Wejherowa (Neustadt in Westpreussen) – piechotą, czasem podwoził się furmanką. Uderzają w jego relacji dwie rzeczy. Po pierwsze autor daje się poznać jako człowiek bywały w świecie: podróżował po Niemczech i Europie, zwiedzał kraje śródziemnomorskie; dostrzega podobieństwa między wybrzeżem Bałtyku a krajobrazami Włoch. Zatoka Gdańska przypomina mu Zatokę Neapolitańską²⁹, morenowe wzgórza nazywa Alpami Pomorskimi, Dolina Rynarzewska kojarzy mu się z dolinami Turyngii i Śląska³⁰. Widok z Królewskiego Wzgórza, górującego nad okolicą, porównuje z panoramą rozciągającą się z ulicy Marii Teresy pod Neapolem. Poprzez odwołania do krajów południowych, tradycyjnie słynących z pięknych pejzaży inspirujących malarstwo, Nitschmann dowartościowuje opisywaną przestrzeń. Z drugiej strony z kart jego wspomnień emanuje lokalny patriotyzm i umiłowanie rodzimej przyrody, przede wszystkim lasu: „Osobliwy urok spowija nasz rodzimy las. Nie zamienimy go na żadne w świecie pomarańczowe ani palmowe gaje”³¹. Nitschmann, nazywając oliwskie lasy „katedrą natury”³² czy też, na sam koniec tekstu, „świętynią natury”³³, odwołuje się do stereotypu lasu jako „zielonej świątyni” – toposu niezwykle żywotnego w literaturze niemieckiej, silnie zakorzenionego w niemieckim romantyzmie i *biedermeierze*³⁴. Las jako zamknięta, ograniczona przestrzeń daje człowiekowi bezpieczne schronienie, a jednocześnie skłania do zadumy nad jednością człowieka i przyrody (choć

²⁸ Esejtem tym poświęcono dotąd tylko jeden osobny artykuł: J. Kłopotowska, *O przekazaniu sensu. „Wspomnienia z Oliwy” Henryka Nitschmanna w kategoriach pamięci kulturowej* [w:] *Henryk Nitschmann 1826–1905...*

²⁹ Zob. H. Nitschmann, *Erinnerungen an Oliva. Mehr Gefühls- als Erdbeschreibung*, Danzig 1878, s. 3.

³⁰ Zob. *ibidem*, s. 9.

³¹ *Ibidem*, s. 12: „Es ruht doch ein eigenthümlicher Zauber auf unserm heimathlichen Walde. Wir möchten ihn nicht gegen alle Orangen- und Palmenhaine der Welt vertauschen”.

³² *Ibidem*: „Dom der Natur”.

³³ *Ibidem*, s. 23: „Heiligthum der Natur”.

³⁴ Zob. H.-J. Althaus, P. Mog, *Aspekte deutscher Raumerfahrung. Deutsches Naturgefühl des 19. Jahrhunderts*, w: *Die Deutschen in ihrer Welt. Tübinger Modell einer integrativen Landeskunde*, hg. v. P. Mog, H.-J. Althaus, München 1996, s. 50.

oczywiście funkcjonuje też inny obraz poetycki: groźny, nieprzyjazny człowiekowi las z baśni braci Grimm). Las to modelowa przestrzeń topograficzna, którą można utożsamiać z przestrzenią duchową i poetycką. Takie postrzeganie przyrody wykształciło się w literaturze niemieckiej na przełomie XVIII i XIX w. i trwale naznaczyło niemiecką mentalność. Stąd tak wiele we współczesnej niemczyźnie słów-kluczy związanych z lasem: *Waldeslust* (radość z przebywania w lesie), *Waldesruh* (leśny spokój) czy budząca szczególnie żywe skojarzenia romantyczne *Waldeinsamkeit* (leśna samotnia, zacisze), a także aktualna dziś wizja lasu umierającego wskutek katastrofy ekologicznej (*Waldsterben*). Niemiecki las wiecie w literaturze swoje własne życie, a jego wyobrażenie, zakodowane w specyficznym słownictwie, intensywnie przemawia do emocji niemieckich czytelników³⁵. W esejach Nitschmanna zdaje się dochodzić do głosu światopogląd XIX-wiecznego wykształconego mieszczaństwa niemieckiego, które las znało nie tyle z autopsji, ile głównie z poezji. Oliwskie lasy Nitschmanna to przestrzeń przeżyta i doświadczona fizycznie (przewędrowana pieszo), jednak widziana nieodmiennie przez pryzmat literatury, a więc literacko zapośredniczona. Najlepiej dowodzi tego cytat kończący eseje elbląskiego tłumacza: fragment idyllicznego wiersza sentymentalnego poety Johanna Petera Uza, opiewający las jako źródło ukojenia i ucieczki od miejskiego zgiełku³⁶. Sam Nitschmann również wplata w narrację własne wiersze, będące refleksją nad prawami natury czy też wyrażające duchowe przeżycia pod wpływem piękna krajobrazu. Prymat emocji nad dyskursem krajoznawczym sygnalizuje zresztą już podtytuł publikacji: *Mehr Gefühls- als Erdbeschreibung (Opis bardziej uczuć aniżeli Ziemi)*. Jednocześnie Nitschmannowski las to nie dzikie ostępy, ale przestrzeń już urządzona, zagospodarowana, oswojona. Stale mowa tu o wytyczonych ścieżkach i szlakach, zacisznych, osłoniętych polanach, punktach widokowych i leśniczówkach – ośrodkach kontroli i nadzoru. Zachwyty poety sąsiaduje niekiedy z gospodarską oceną potencjału turystycznego opisywanej przestrzeni³⁷.

Erinnerungen an Oliva to dość charakterystyczny „punkt węzłowy” Nitschmannowskiego dorobku pisarskiego. Spotykają się tu jego ulubione formy wypowiedzi: przystępny popularyzatorski wywód, niestroniący od introspekcji, przekłady pieśni ludowych, a towarzyszą im wiersze samego autora: dość tradycyjne, podniosłe, nierzadko nawiązujące do form antycznych (dytyramb). Co istotne, dochodzi tutaj do głosu patriotyzm lokalny, a zarazem ogólnoniemiecki: Nitschmann jest dumny, że tyle pięknych miejsc i atrakcji turystycznych „znajduje się tutaj, nagromadzonych

³⁵ Zob. *ibidem*.

³⁶ H. Nitschmann, *Erinnerungen an Oliva...*, s. 23.

³⁷ Nitschmann dostrzega potencjał dalszego wykorzystania terenów leśnych w dolinie Remiszewo: „Hier wäre der Ort, Villen zu bauen und Sommerasyle zu schaffen, denn zu einem geschützten, harzdurchdufteten, klimatischen Kurort ersten Ranges sind alle Erfordernisse vorhanden” („W tym miejscu można by pobudować wille i utworzyć letnie azyle, jako że spełnia ono wszelkie wymagania konieczne dla zacisznego, pachnącego żywicą, pierwszorzędnego uzdrowiska o leczniczym klimacie”), *ibidem*, s. 9.

w najodleglejszym zakątku niemieckiej krainy³⁸. Elbląski tłumacz uzmysławia swoim czytelnikom różnorodność kulturową tych terenów, zasiedlonych przez Niemców, Polaków i Kaszubów, podkreślając jednak, że są to ziemie niemieckie.

Ostatnią publikacją Nitschmanna w oficynie Bertlinga była pisana heksametrem *Hogia. Altpreußisches Epos in sechs Gesängen* (*Hogia. Epos staropruski w sześciu pieśniach*, 1885 r.): mitologiczna opowieść z dziejów ziemi elbląskiej. Jest to jedyny obszerny oryginał Nitschmanna wydany w formie książkowej, już pod koniec jego kariery pisarskiej. Jest on również wyrazem lokalnego patriotyzmu autora, jego fascynacji historią rodzinnych stron – *notabene*: historią zapisaną w kronikach. Nitschmann opierał się na opublikowanych wówczas tekstach źródłowych: kronikach z dziejów prusko-krzyżackich³⁹. Ten późny debiut autorski (jako pisarz blisko sześćdziesięcioletni, o ugruntowanej renomie translatorskiej i publicystycznej) świadczy o tym, że do własnych poezji miał Nitschmann stosunek dość ambiwalentny. Przemyczał je na marginesie różnych form artystycznej wypowiedzi: esejów, wierszy innych niemieckich autorów⁴⁰, jako wstęp do przekładów⁴¹ czy też słowa kompozycji wokalnych. Zdają się one pełnić funkcję komplementarną, drugoplanową, ukryte za cudzą twórczością. Przygotowanych zbiorów wierszy nie ogłosił, choć był przekonany o ich wartości: w testamencie (pisanym po polsku) zazaczył, że pozostawia po sobie „moje rękopise [*sic!*] gotowe do druku”, a „[w]ydatku jednego albo niektórych z tych dzieł w druk [*sic!*] nie zawadzi”⁴². Zapewne bardziej zależało mu na publikowaniu przekładów i prac historycznoliterackich niż twórczości własnej. Taką hierarchię potwierdzałyby chronologia (wydanie *Hogii* dopiero w 1885 r.) oraz usilne zabiegi o upowszechnienie własnego dorobku przekładowo-popularyzatorskiego. Ślady tych starań widzimy w listach oraz w archiwum: Nitschmann skrzętnie dokumentował recepcję swoich publikacji, zbierał wycinki z prasy⁴³ i żywo reagował na krytykę⁴⁴.

³⁸ *Ibidem*, s. 23: „Alle diese Schönheiten [...] finden sich hier, im äußersten Winkel des deutschen Landes vereinigt”.

³⁹ Zob. W. Rynkiewicz-Domino, „*Hogia*” Henryka Nitschmanna – kolejna odsłona elbląskiej legendy [w:] *Henryk Nitschmann 1826–1905...*, s. 47–48.

⁴⁰ W antologii *Deutsches Land und deutsche Lieder*, Dresden 1878.

⁴¹ Np. wierszowana dedykacja (*Zueignung*) w Nitschmannowskiej antologii *Iris. Dichterstimmen aus Polen*, Leipzig 1880, s. [V].

⁴² Biblioteka Elbląska, Dział Zbiorów Zabytkowych, [Kolekcja Heinricha Nitschmanna], RS 26 Rps. 310/II, H. Nitschmann, Notizen aus den Elbinger Anzeigen, b.d., k. 154, <https://dlibra.bibliotekaelblaska.pl/dlibra/publication/1184/edition/1139/content> [dostęp: 8.03.2024].

⁴³ Zob. Biblioteka Elbląska, Dział Zbiorów Zabytkowych, [Kolekcja Heinricha Nitschmanna], RS 25 Rps. 309/II, H. Nitschmann, Auszüge und Kritiken 2. Eigene Gedanken, b.d., <https://dlibra.bibliotekaelblaska.pl/dlibra/publication/1183/edition/1137/content> [dostęp: 9.03.2024].

⁴⁴ Świadectwem gwałtownej reakcji Nitschmanna na krytykę jego dorobku są jego listy do Alberta Zippera, lwowskiego germanisty, wykładowcy i tłumacza literatury polskiej. Nitschmann polemizuje z niesprawiedliwą, jego zdaniem, oceną *Historii literatury polskiej*, opublikowaną przez Zippera w prasie, zob. Biblioteka Jagiellońska, Oddział Zbiorów Specjalnych, Sekcja Rękopisów, BJ Rkp. 8948 III, t. 5, A. Zipper, Korespondencja Alberta Zippera z lat 1870–1936. T. 5,

Nitschmann i Bertling: synergia w historii kontaktów polsko-niemieckich

Heinrich Nitschmann przez ponad czterdzieści lat niestrudzenie upowszechniał literaturę polską wśród rodaków. Był wyjątkowo oddany swej misji, a o jego silnym emocjonalnym związku z polszczyzną najwymowniej świadczy fakt, że najdłuższy (i niemalże jedyny) zachowany tekst napisany w tym języku to jego testament. Dokument ten wzrusza zarówno nieporadnymi sformułowaniami, jak i faktem, że Nitschmann – bezpotomny kawaler – cały pokaźny majątek zapisał potrzebującym.

Dorobek translatorsko-historycznoliteracki Nitschmanna nie wytrzymał próby czasu. To dzieło raczej solidnego rzemieślnika niż poety i filologa. Jego gładkie, melodyjne przekłady podobały się współczesnym mu odbiorcom⁴⁵, lecz dziś są rzadko przedrukowywane⁴⁶. Również jego *Historia literatury polskiej* nie mogła konkurować z opracowaniami *stricto* naukowymi, to raczej popularne kompendium. Nie dziwi więc, że po śmierci w 1905 r. postać Nitschmanna popadła w zapomnienie. W XX w. warunki polityczne nie ułatwiały recepcji jego dorobku ani w Niemczech, ani w Polsce. Eksponowaniu jego dokonań nie sprzyjała epoka nacjonalistyczno-imperialnych dążeń zjednoczonych Niemiec, a potem III Rzeszy. Z kolei w PRL-u postać Nitschmanna, uosabiającego kulturę niemieckiego Elbląga, zepchnięto do archiwum pamięci zbiorowej. Dopiero po 1989 r., na fali odpominania wielokulturowej przeszłości polsko-niemieckiego pogranicza, elbląski tłumacz na dobre zagościł w badaniach polskich

Masaryk–Rychterówna, 1872–1935, k. 85–86: list Nitschmanna z 9 grudnia 1885 r., <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/609323/edition/684890/content> [dostęp: 8.03.2024].

⁴⁵ Melodyjność przekładów Nitschmanna, ich formę łatwą w odbiorze podkreślają współcześni mu krytycy: B. Pompecki, *Literaturgeschichte der Provinz Westpreußen. Ein Stück Heimatkultur*, Danzig 1915, s. 150; A. Zipper, *Geschichte der polnischen Literatur von Heinrich Nitschmann*, [rec.], „Ziarno” 1882, nr 10, s. 117; W. Altmann, *Nitschmann Heinrich...*, s. 185.

⁴⁶ Autorzy opracowań dotyczących Nitschmanna zwykle nie wypowiadają się na temat jakości jego tłumaczeń bądź też formułują zdawkowe oceny nie poparte dogłębną analizą. Na przykład Elżbieta Dzikowska (*Heinrich Nitschmann (1826–1905)*..., s. 210) pisze, że „wiele wynalazków, które poczynił Nitschmann na tym polu [wersyfikacji – K.L.], po dziś dzień nie utraciło nic ze swej świeżości”. Nie przytacza jednak argumentów na poparcie tej tezy. Jedynie Michał Cieśla (*Niemiecki słownofil Henryk Nitschmann jako tłumacz serbochorwackiej poezji ludowej...*) dokładnie opisał warsztat translatorski Nitschmanna, przyglądając mu się jednak pod kątem ewolucji poetyki tłumacza, a nie jej oceny z dzisiejszego punktu widzenia. Kwestia ta wykracza również poza ramy niniejszego artykułu, choć próbuję się do niej ustosunkować w innym miejscu (K. Lukas, *Translatorska biografia Heinricha Nitschmanna...*, s. 41). W moim przekonaniu znamienity jest jednak brak wznowień i przedruków tłumaczeń Nitschmanna. Na przykład Karl Dedecius jako wydawca antologii: *Adam Mickiewicz: Dichtung und Prosa. Ein Lesebuch von Karl Dedecius*, Frankfurt a. M. 1994, sięga po przekłady dwudziestu sześciu (!) niemieckich tłumaczy Mickiewicza z XIX i XX w., ale od Nitschmanna przejmuje tylko balladę *Pani Twardowska* (modyfikując zresztą tekst elblążanina, sygnowany „Nitschmann / Dedecius”) oraz *Inwokację z Pana Tadeusza* – zestawioną z pięcioma innymi wersjami niemieckojęzycznymi. Pokazuje to, że Dedecius – wybitny tłumacz i niewątpliwy autorytet w dziedzinie przekładów liryki polskiej na niemiecki – nie cenił zbyt wysoko twórczości Nitschmanna, choć ten poświęcił autorowi *Pana Tadeusza* znaczną część swej pracy translatorskiej.

i niemieckich historyków i kulturoznawców⁴⁷. To zresztą właśnie ta placówka działa na rzecz przywrócenia pamięci o elbląskim polonofilu, organizując poświęcone mu wystawy, konkursy, konferencje itd.⁴⁸

Choć sława Nitschmanna dość szybko przebrzmiała, to jednak był on w swoim czasie swoistym fenomenem w kontaktach polsko-niemieckich. Cieszył się autorytetem zarówno wśród Polaków, jak i Niemców, ponieważ jednym i drugim ofiarował to, co trafiło w ich aktualne gusta i zapotrzebowania. Wśród Polaków budził dumę i wdzięczność za uznanie dla ich literatury⁴⁹, a samą swoją postacią przeczył stereotypowi Niemca-polakożercy⁵⁰. Niemcom przedstawiał wizerunek Polaków jako *Kulturturnation*, narodu o długiej i bogatej tradycji literackiej. Literaturę polską pokazywał jako źródło wartościowych inspiracji, a tłumaczył to, co się niemieckim czytelnikom podobało.

Sława Nitschmanna nie wykroczyłaby jednak poza horyzont oliwskich lasów, gdyby nie współpraca z Theodorem Bertlingiem. Wydaje się, że właśnie to gdańskie wydawnictwo – dzięki profesjonalizmowi, intuicji i dalekowzroczności założyciela – utrowało tłumaczowi z Elbląga drogę na rynek wydawniczy w Niemczech: w Lipsku i Dreźnie, które w XIX w. urosły do rangi najważniejszych ośrodków niemieckiego księgarstwa i życia literackiego. Przemysłana strategia wydawnicza, dbałość o atrakcyjną szatę graficzną książek, przeczność w zapobieganiu ewentualnym ingerencjom cenzorskim – wszystko to było zasługą nie tyle samego tłumacza, ile raczej wydawcy, który okazał się patronem jego sukcesu. W dziejach literatury tłumacz z reguły stał w cieniu przekładanych autorów, był postacią marginalną, często anonimową⁵¹. To samo da się powiedzieć o wydawcy⁵²: to postać z perspektywy historycznoliterackiej wciąż niedoceniona, choć dysponująca nieraz potężną władzą w polu literackim. Przypadek elbląskiego tłumacza i jego gdańskiego wydawcy pokazuje, w jak istotny sposób osoby

⁴⁷ Zob. R. Buurman, *Ein vergessener Universalgelehrter...*, s. 165–169.

⁴⁸ Najważniejszą – i przełomową dla badań nad Nitschmannem – inicjatywą Biblioteki Elbląskiej im. Cypriana Norwida była zorganizowana w 2005 r. konferencja z okazji stulecia śmierci tłumacza. Pokłosiem tego wydarzenia naukowego jest przywoływany tutaj kilkakrotnie tom *Henryk Nitschmann 1826–1905* pod red. W. Długokęckiego. Ponadto Biblioteka Elbląska przywraca pamięć o Nitschmannie w formach popularnych, np. w postaci gry miejskiej „Nonet Nitschmanna. Panika przed koncertem” z 2022 r., zob. <https://bibliotekaelblaska.pl/takiej-gry-jeszcze-nie-bylo-i-ty-mozesz-sie-wcielic-w-postac-henryka-nitschmanna/> [dostęp: 18.01.2024].

⁴⁹ Zob. L.A. Bławat, *Henryk Nitschmann...*, s. 74.

⁵⁰ Zob. F. Keltsch-Rączka, *Heinrich Nitschmann – ein Brückenbauer...*, s. 274.

⁵¹ W ostatnich latach – wraz z rozwojem przekładoznawstwa i jego zwrotem w kierunku badań nad tłumaczami, również zorientowanych biograficznie, tzw. *Translator Studies* – takie podejście zaczęło się zmieniać, zob. M. Eberharter, *Tłumacze i ich biografie – pytania metodologiczne*, „Przekładaniec” 2023, nr 47, s. 16; J. Kita-Huber, R. Makarska, *Wyjść tłumaczowi naprzeciw. Wprowadzenie* [w:] *Wyjść tłumaczowi naprzeciw. Miejsce tłumacza w najnowszych badaniach translologicznych*, red. J. Kita-Huber, R. Makarska, Kraków 2020, s. 5.

⁵² A także o redaktorach wydawniczych, lektorach, korektorach i innych członkach zespołu redakcyjnego, którzy mają decydujący wpływ na ostateczny kształt wydawanej pozycji – zarówno oryginalnej, jak i tłumaczonej z obcego języka.

zwykle marginalizowane i „niewidoczne” dla badaczy wspólnie kształtowały polsko-niemieckie kontakty literackie w XIX w.

Bibliografia

Źródła

- Biblioteka Elbląska, Dział Zbiorów Zabytkowych, kolekcja Heinricha Nitschmanna, [https://dlibra.bibliotekaelblaska.pl//dlibra/metadatasearch?action=AdvancedSearchAction&type=-3&val1=Subject:%22Nitschmann%2C+Heinrich+%5C\(1826%5C-1905%5C\)%22](https://dlibra.bibliotekaelblaska.pl//dlibra/metadatasearch?action=AdvancedSearchAction&type=-3&val1=Subject:%22Nitschmann%2C+Heinrich+%5C(1826%5C-1905%5C)%22) [dostęp: 19.01.2024].
- Deutsches Land und deutsche Lieder*. Ausgewählte Dichtungen mit Illustrationen von H. Stilke. Patriotische Ausgabe. Mit 15 Chromolithographien, gezeichnet von G. Theuerkauf, Dresden 1878.
- Nitschmann H., *Polska na Parnasie*. Ausgewählte Gedichte der Polen, in's Deutsche übersetzt von Heinrich Nitschmann, mit beigefügtem Originaltexte, Danzig 1860.
- Nitschmann H., *Polska na Parnasie*. Ausgewählte Gedichte der Polen, in's Deutsche übersetzt von Heinrich Nitschmann, zweite sehr vermehrte Auflage mit Hinweglassung des polnischen Originaltextes, Danzig 1861.
- Nitschmann H., *Der Polnische Parnaß*. Ausgewählte Gedichte der Polen, in's Deutsche übersetzt von Heinrich Nitschmann, dritte veränderte und vermehrte Auflage, Danzig 1862.
- Nitschmann H., *Album ausländischer Dichtung in vier Büchern: England. Frankreich. Serbien. Polen*, mit deutscher Uebersetzung von Heinrich Nitschmann. Danzig 1868.
- Nitschmann H., *Der polnische Parnaß*. Ausgewählte Dichtungen der Polen, uebersetzt von Heinrich Nitschmann, nebst einem Abriß der polnischen Literaturgeschichte und biographischen Nachrichten. Vierte sehr vermehrte Auflage. Leipzig 1875.
- Nitschmann H., *Erinnerungen an Oliva*. Mehr Gefühls- als Erdbeschreibung, Danzig 1878.
- Nitschmann H., *Iris*. Dichterstimmen aus Polen, Leipzig 1880.
- Nitschmann H., *Geschichte der polnischen Litteratur*, Leipzig 1882.
- Nitschmann H., *Geschichte der polnischen Litteratur*, zweite durchgesehene und vermehrte Auflage, mit dem Portrait und Facsimile des Verfassers, Leipzig 1889.
- Nitschmann H., *Geschichte der polnischen Litteratur*, zweite durchgesehene und vermehrte Auflage, neue Ausgabe, Gera 1896.
- Nitschmann H., *Perlen französischer Dichtung*, auswahl und Übersetzung von Heinrich Nitschmann, nebst kurzen Lebensskizzen der Dichter. Cöthen 1897.
- Biblioteka Jagiellońska, Oddział Zbiorów Specjalnych, Sekcja Rękopisów, BJ Rkp. 8948 III, t. 5, A. Zipper, Korespondencja Alberta Zippera z lat 1870–1936, T. 5: Masaryk-Rychterówna, 1872–1935, k. 85–106: listy H. Nitschmanna do A. Zippera z lat 1885–1899, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/609323/edition/684890/content> [dostęp: 8.03.2024].

Opracowania

- Althaus H.-J., Mog P., *Aspekte deutscher Raumerfahrung. Deutsches Naturgefühl des 19. Jahrhunderts* [w:] *Die Deutschen in ihrer Welt. Tübinger Modell einer integrativen Landeskunde*, hg. v. P. Mog, H.-J. Althaus, München 1996, s. 50–52.
- [Altmann W.], *Nitschmann Heinrich* [w:] *Elbinger Geistesleben im neunzehnten Jahrhundert. Ein Beitrag zur Chronik der Stadt Elbing*, hg. v. A. Boldt, Mohrungen 1894, s. 183–188.
- Babnis M., *Bertling Karl Teodor* [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego. Suplement I*, red. Z. Nowak, Gdańsk 1998, s. 33.
- Bełza S., *Nitschmann o hakatystach*, „Kurjer Warszawski” nr 126, 8.05.1905, s. 2–3.
- Bławat A.L., *Henryk Nitschmann: życie i dzieło*, Elbląg 2005.
- Buurman R., *Ein vergessener Universalgelehrter. Zu Leben und Werk von Heinrich Nitschmann (1826–1905)*, „Berichte und Forschungen. Jahrbuch des Bundesinstituts für ostdeutsche Kultur und Geschichte” 2009, Nr. 17, s. 165–183.
- Cieśla M., *Niemiec elbląski popularyzatorem kultury polskiej. Rzecz o Henryku Nitschmannie*, „Neofilolog kujawski” 1991, t. 1, s. 75–80.
- Cieśla M., *Niemiecki słowianofil Henryk Nitschmann jako tłumacz serbochorwackiej poezji ludowej*, „Studia Niemcoznawcze” 1997, nr 13, s. 33–126.
- Dzikowska E., *Heinrich Nitschmann (1826–1905)* [w:] „...nie będzie nigdy Niemiec Polakowi bratem”? *Z dziejów niemiecko-polskich związków kulturowych*, red. M. Zybura, Wrocław 1995, s. 199–213.
- Eberharter M., *Tłumacze i ich biografie – pytania metodologiczne*, „Przekładaniec” 2023, nr 47, s. 15–30.
- Gliński M., *Karl Theodor Bertling*, https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=BERTLING_KARL_THEODOR_ksi%C4%99garz,_wydawca [dostęp: 19.01.2024].
- Haedicke D., *Heinrich Nitschmann aus Elbing. Im Dienste völkerverbindenden Lied- und Literaturforschung*, „Westpreußen-Jahrbuch” 1995, Nr. 45, s. 75–82.
- Historia Elbląga*, t. 3, cz. 2: 1851–1920, red. A. Groth, Gdańsk 2001.
- Jarzębowski L., *Henryk Nitschmann – miłośnik kultury polskiej*, „Zeszyty Naukowe UMK w Toruniu. Nauki humanistyczno-społeczne – zeszyt 3 – filologia polska (II)” 1960, s. 215–247.
- Keltsch-Rączka F., *Heinrich Nitschmann – ein Brückenbauer im Zeitalter der Nationalbewegungen*, „Jahrbuch für Internationale Germanistik” 2019, Jg. 51, H. 2, s. 255–274, s. 255–274.
- Kita-Huber J., Makarska R., *Wyjść tłumaczowi naprzeciw. Wprowadzenie* [w:] *Wyjść tłumaczowi naprzeciw. Miejsce tłumacza w najnowszych badaniach translatoologicznych*, red. J. Kita-Huber, R. Makarska, Kraków 2020, s. 5–19.
- Kłopotowska J., *O przekazaniu sensu. „Wspomnienia z Oliwy” Henryka Nitschmanna w kategoriach pamięci kulturowej* [w:] *Henryk Nitschmann 1826–1905. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej z okazji setnej rocznicy śmierci. Elbląg 18 XI 2005*, red. W. Długocki, Elbląg 2005, s. 53–60.

- Lukas K., *Translatorska biografia Heinricha Nitschmanna: niemiecki polonofil w czasach germanizacji i antypolskiej propagandy*, „Przekładaniec” 2023, nr 47, s. 31–47.
- Henryk Nitschmann 1826–1905. *Materiały z sesji naukowej zorganizowanej z okazji setnej rocznicy śmierci*. Elbląg 18 XI 2005, red. W. Długokęcki, Elbląg 2005.
- Pompecki B., *Literaturgeschichte der Provinz Westpreußen. Ein Stück Heimatkultur*, Danzig 1915.
- Rynkiewicz-Domino W., „Hogia” Henryka Nitschmanna – kolejna odsłona elbląskiej legendy [w:] *Henryk Nitschmann 1826–1905. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej z okazji setnej rocznicy śmierci*. Elbląg 18 XI 2005, red. W. Długokęcki, Elbląg 2005, s. 43–51.
- Towarek P., *Kultura muzyczna w Elblągu w II połowie XIX w. w świetle felietonów i esejów prasowych Henryka Nitschmanna* [w:] *Henryk Nitschmann 1826–1905. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej z okazji setnej rocznicy śmierci*. Elbląg 18 XI 2005, red. W. Długokęcki, Elbląg 2005, s. 75–97.
- Widawska B., *Zum deutsch-polnischen Kulturtransfer im Lichte des Nachlasses von Heinrich Nitschmann*, „Studia Germanica Gedanensia” 2010, Bd. 21, Sonderband 5: Sprache und Kultur als gemeinsames Erbe im Grenzgebiet, s. 175–181.
- Zipper A., *Geschichte der polnischen Literatur von Heinrich Nitschmann* [rec.], „Ziarno” 1882, nr 9, s. 106; 1882, nr 10, s. 117–118.

Streszczenie

Artykuł jest poświęcony postaci Heinricha Nitschmanna – niemieckiego tłumacza i popularyzatora literatury polskiej w Niemczech, jednego z najbardziej wpływowych uczestników polsko-niemieckich kontaktów kulturowych w drugiej połowie XIX w. W artykule podkreślono regionalny, pograniczny aspekt biografii tłumacza, związanego całe życie z Elblągiem, zwracając jednak uwagę przede wszystkim na pomijane w dotychczasowych opracowaniach związki Nitschmanna z Gdańskiem. Skupiono się na jego wieloletniej współpracy z gdańskim księgarzem i wydawcą Karlem Theodorem Bertlingiem. Umożliwił on Nitschmannowi debiut translatorski (jako wydawcy antologii własnych przekładów poezji polskiej) i autorski (zbiór esejów *Erinnerungen an Oliva*, wyrażający zarówno emocjonalną więź tłumacza z Pomorzem, jak i stosunek do natury charakterystyczny dla wykształconego niemieckiego mieszczaństwa XIX w.). W artykule postawiono tezę, że to gdański wydawca uutorował Nitschmannowi drogę na rynek wydawniczy w Niemczech: w Lipsku i Dreźnie, w istotny sposób przyczyniając się do jego późniejszych sukcesów. Publikacje Nitschmanna: jego antologie przekładowe oraz popularny zarys literatury polskiej (*Geschichte der polnischen Litteratur*) miały wiele wznowień i kształtowały obraz polskiej kultury wśród niemieckich odbiorców epoki wilhelmińskiej. Przykład udanej współpracy Nitschmanna i Bertlinga pokazuje, jak synergia działań tłumacza i wydawcy – postaci z perspektywy historycznoliterackiej często marginalizowanych – przekładała się na władzę z polu literackim i możliwość wpływu na polsko-niemieckie kontakty literackie w XIX w.

Słowa kluczowe: Heinrich Nitschmann, Karl Theodor Bertling, Gdańsk, przekład literacki, polsko-niemieckie kontakty literackie

Summary

German translator-polonophile Heinrich Nitschmann (1826–1905) and his literary debuts in Danzig

The article is devoted to Heinrich Nitschmann, a German translator and propagator of Polish literature in Germany, one of the most influential participants in Polish-German cultural contacts in the second half of the 19th century. The article emphasizes the regional, borderland aspect of the translator's biography which was connected with Elbląg, paying attention, however, primarily to Nitschmann's connections with Danzig, which have been overlooked in previous studies. The paper focuses on Nitschmann's long-term cooperation with the Danzig bookseller and publisher Karl Theodor Bertling who enabled his debut as a translator (as editor of several anthologies containing his own translations of Polish poetry) and as an author (a collection of essays *Erinnerungen an Oliva*, expressing both the translator's emotional bond with Pomerania and the attitude to nature characteristic of the educated German bourgeoisie of the 19th century). The article posits that it was the Danzig publisher who paved the way for Nitschmann to enter the publishing market in Germany: in Leipzig and Dresden, significantly contributing to his later success. Nitschmann's publications: his translation anthologies and his popular outline of Polish literature (*Geschichte der polnischen Litteratur*) had many reprints and shaped the image of Polish culture among German audiences of the Wilhelminian era. The example of Nitschmann's and Bertling's successful collaboration shows how the synergy of action between translator and publisher – figures often marginalized from a literary-historical perspective – resulted in greater power in the literary field and in the possibility of influencing Polish-German literary contacts in the 19th century.

Keywords: Heinrich Nitschmann, Karl Theodor Bertling, Danzig, literary translation, Polish-German literary contacts